

Akumulator litowy NOCO do motocykli

Problem zasiarczenia płyt



SŁAWOMIR GOSŁAWSKI

DYREKTOR SPRZEDAŻY NA WSCHODNIĄ I CENTRALNĄ EUROPE
NOCO COMPANY

KIEDY POWSTAŁ PIERWSZY AKUMULATOR KWASOWO-OŁOWIOWY? O CO TAK NAPRAWDĘ CHODZI W REGENERACYJNYM ŁADOWANIU GŁĘBOKO ROZŁADOWANYCH AKUMULATORÓW? NOCO OMAWIA TE INTERESUJĄCE KWESTIE I PRZEDSTAWIA PRZYKŁADY, KTÓRE WIELU MOGĄ ZASKOCZYĆ!

Co kilka miesięcy dowiadujemy się o nowych technologiach budowy akumulatorów. Wiąże się to oczywiście z rozwojem sektora pojazdów hybrydowych i elektrycznych. Nadal jednak najpopularniejszym typem akumulatora wykorzystywanym w motoryzacji jest akumulator

kwasowo-ołowiowy. Nie wszyscy wiedzą, że jego ogólne założenia mają prawie... 200 lat. Pierwszy taki akumulator powstał w 1850 roku. Zbudował go niemiecki fizyk Wilhelm Josef Sinstedten. Pierwsza fabryka akumulatorów powstała niespełna 30 lat później. Oczywiście,

akumulatory z fabryki z 1880 roku wyglądały nieco inaczej niż obecne, ale – co do zasady – to bardzo podobne konstrukcje. Wielu ekspertów zauważa, że takie trwające aż do czasów współczesnych „uśpienie” rozwoju tej technologii jest co najmniej zastanawiające.

FOT: NOCO



LITOWE AKUMULATORY NOCO TO IDEALNE ROZWIĄZANIE DLA MOTOCYKLI. W KTÓRYCH REDUKCJA KAŻDEGO KILOGRAMA JEST NA WAGĘ ZŁOTA. DODATKOWĄ ZALETĄ AKUMULATORÓW NOCO NLP JEST DUŻO LEPsza TOLERANCJA SEZONOWEJ, ZIMOWEJ PRZERWY W EKSPLOATACJI

Litowe NOCO do motocykli

O ile w przypadku spalinowych samochodów osobowych ciężki akumulator kwasowo-ołowiowy wciąż da się upchnąć pod maską i w niczym nie przeszkadza (zwłaszcza, że jest dość tani w produkcji), o tyle w przypadku motocykli użytkownicy od dawna czekali na nowsze rozwiązanie. Jedno z najciekawszych zaproponowała firma NOCO. Jest to akumulator najnowszej generacji, wykonany w technologii litowej. Ma on własne obwody autodiagnostyczne, pozwalające precyzyjnie kontrolować procesy zachodzące w ogniwach.

Akumulatory litowe są znacznie lżejsze od klasycznych, dysponują większym prądem rozruchu, wytrzymują ponad 2 tys. cykli ładowania i zapewniają ponad 50 tys. cykli uruchomień. Dodatkową ich zaletą jest możliwość pracy w niemal dowolnym położeniu. Wyposażone w integralny, elektroniczny system zarządzania BMS (*Battery Management System*) samodzielnie potrafią zabezpieczyć się przed takimi niekorzystnymi zjawiskami, jak przetadowanie, głębokie rozładowanie, zwarcie, a nawet zbyt niska lub zbyt wysoka temperatura. Na akumulatory NOCO NLP producent udziela 5-letniej gwarancji.

Zasiarczenie płyt

Wróćmy jednak do akumulatorów starszej generacji. Wielu kierowców słyszało o magicznych ładowarkach, które po-

trafią uratować taki kwasowo-ołowiowy akumulator „rozładowany do zera”. Mało kto zastanawia się jednak, na czym polega ten proces i dlaczego zwyczajna ładowarka nie może go skutecznie przeprowadzić. Z problemem poradzą sobie ładowarki NOCO i choć w dzisiejszych czasach większość użytkowników woli kupić nowy akumulator niż reanimować stary, warto wiedzieć, o co w tym temacie chodzi.

Jedną z najpopularniejszych konsekwencji głębokiego rozładowania akumulatora kwasowo-ołowiowego jest tzw. zasiarczenie płyt. Wnętrze akumulatora kwasowo-ołowiowego przypomina małe akwarium z elektrolitem, podzielone na cele. W każdej z cel znajduje się ołowiana płyta. Głębokie rozładowanie akumulatora lub długotrwałe pozostawienie akumulatora w stanie niedoładowanym powodują, że na ołowiowych płytach tworzy się osad z siarczanu ołowianego ($PbSO_4$). Zasiarczony akumulator ma niski ciężar właściwy elektrolitu, bardzo szybko się ładuje i już po krótkim czasie eksploatacji znowu jest rozładowany. Jeśli osad siarczanowy nie jest zbyt gruby, można go w odpowiednim procesie ładowania rozpuścić i przywrócić w ten sposób akumulator do pełnej sprawności. Niestety – nie każda ładowarka to potrafi, ponieważ cały proces wymaga ciągłej diagnostyki parametrów akumulatora i ciągłego, odpowiedniego dopasowywania natężenia prądu.

Jak NOCO ratuje akumulatory?

Specjalizująca się od dziesięcioleci w produkcji ładowarek amerykańska firma NOCO wypracowała unikalne rozwiązania w zakresie automatyzacji działania. Wszystkie ładowarki NOCO automatycznie dopasowują się do akumulatora. Po podłączeniu diagnozują jego stan i prawidłowo dobierają natężenie prądu, w razie potrzeby regulują go podczas pracy. Dzięki temu są w stanie nie tylko uratować głęboko rozładowany akumulator, ale konserwować go, czyli rozpuszczać wszelkie tworzące się osady siarczanowe, co maksymalnie wydłuża jego żywotność.

Z roku na rok ładowarki NOCO stają się w Polsce coraz popularniejsze. Co ciekawe, rosną nie tylko wyniki sprzedaży, ale i zainteresowanie droższymi produktami. W latach ubiegłych jedną z najlepiej sprzedających się ładowarek NOCO był model Genius 5. Obecnie bestsellerem staje się droższy model Genius 10.



NOCO GENIUS 10 – JEDEN Z BESTSELLERÓW TEGO SEZONU W GAMIE ŁADOWAREK NOCO

Większość kierowców jest przekonanych, że problem rozładowanego akumulatora dotyczy wyłącznie posiadaczy starych, zdezelowanych modeli samochodów. Niestety, współczesne samochody mają spory problem z samodzielnym doładowywaniem akumulatora, który bywa przeciążany elektroniką pokładową oraz trybami pracy silnika (szczególnie chodzi o tryb start/stop). Mając to na uwadze, warto zaopatrzyć się w automatyczną ładowarkę NOCO, zwłaszcza jeśli ktoś dysponuje własnym garażem i może w nim co jakiś czas podłączać ją, nie demontując akumulatora. ■

FOT: NOCO